

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK 28 STYCZNIA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK, 250.000

№ 28

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49,
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Pełnomocnictwa dla rządu francuskiego

Spadek waluty francuskiej — wynikiem akcji politycznej. Węzły z Polską i Belgią nie zostaną rozluźnione.

MOWA POINCAREGO.

PAT. — PARYŻ, 27 stycznia. — Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych przemawiał Poincaré. Premier francuski zaczął przemówienie swe od oświadczenia, że chce należycie oświetlić ofensywę finansową skierowaną przeciw działalności Francji, a będąca w gruncie rzeczy ofensywę więcej polityczną a niżeli finansową. Mówca powołał się mianowicie na cyrkularz niemiecki rozesłany po całym świecie, a wzywający Niemców do masowej wyprzedaży będącej w ich posiadaniu waluty francuskiej, aby w ten sposób spowodować spadek waluty francuskiej, co z kolei zmierza do osłabienia i właściwego celu tj. do zmuszenia Francji do wycofania się z zagłębia Ruhry. Jak donoszą z całego szeregu krajów mówi Poincaré, projekty finansowe rządu francuskiego sprawiły w całym świecie do skonałego wrażenia.

Spadek franka już w chwili obecnej został zahamowany, ale zaufanie do naszej waluty nie stało się jeszcze całkowite i bez zastrzeżeń. Żeby zaś to osiągnąć należy właśnie, aby parlament uchwalił bez zwłoki i bez ograniczeń przedstawiony projekt rządowy. Złośliwe machinacje sięjące nieufność do naszego położenia, całkowicie zawiadła na terenie Francji. Machinacje te trwają nadal zagranicą, gdzie zgromadzono duże rezerwy naszej waluty, ale przecięż i te wielkie rezerwy wreszcie wyczerpają się. Ważnym czynnikiem spadku franka francuskiego było też wyzbywanie się przez Anglików naszego franka w zamian za dolary. Powtarzając jeszcze raz przytoczone motywy, ponawia swój apel do uchwalenia przedstawionego projektu. Projektowane przez rząd środki finansowe nie oznaczają w żadnym razie rezygnacji naszych praw.

Dalej mówca zaznaczył konieczność

przeprowadzenia programu oszczędności w drodze szeregu dekretów. Premier stanowczo przeciwstawia się wnioskowi socjalistów odroczenia całej sprawy do czasu po dokonaniu wyborów nowej izby, oraz zwalcza propozycje deputowanego Daudeta, przedłużenia na 1 rok pełnomocnictw obecnej izby.

Francja, mówi Poincaré, musi wytrwać i uprawiać politykę stanowczości względem Rzeszy niemieckiej i w tem jesteśmy zdecydowani za nic w świecie nie rezygnować z przysługujących nam praw, gdy się tyczy stosunku Francji do jej sprzymierzeńców, to Poincaré przypomina, że Francja nie chce pojmować przymierza jako zależności niewolniczej. Musi traktować wszystkich swych sprzymierzeńców na stopie wzajemnej równości. Poruszając dalej sprawę traktatu Czechosłowackiego premier zaznaczył, że będąc związani in-

nymi konwencjami z Belgią i Polską nie myślimy przez to rozluźnić węzłów łączących nas z innymi sprzymierzeńcami. Następnie premier zakończył swą mowę następującymi słowami: Rząd wzywa większość parlamentu do skupienia się wokół niego i do utworzenia w sposób mocnego eweroboku, w celu odparcia wszelkich ataków przeciw frankowi francuskiemu i do ocalenia naszej waluty narodowej.

ZAMKNIĘCIE DYSKUSJI.

PAT. — PARYŻ, 27 stycznia. — Po premierze przemawiał w izbie deputowanych przywódca radykalnych socjalistów Herriot, następnie izba przez podniesienie rąk uchwaliła zamknąć dyskusję ogólną i wyznaczyć na poniedziałek przystąpienie do dyskusji szczegółowej.

Oficjalny tekst traktatu francusko-czeskiego.

Ostrze jego zwraca się przeciwko Niemcom i Węgrom. Ratyfikacja traktatu ma być spieszenie przeprowadzona.

PAT. — PARYŻ, 27 stycznia. — Traktat przymierza i przyjaźni, zawarty pomiędzy Francją a Czechosłowacją brzmi jak następuje:

Prezydent Rzplitej Francuskiej i prezydent Rzplitej Czechosłowackiej stanowczo trzymają się zasad poszanowania zobowiązań międzynarodowych, stwierdzonych uroczystie w statucie ligi narodów, w równej mierze prosząc się o zabezpieczenie pokoju, którego utrzymanie jest niezbędne dla całości politycznej i odbudowy ekonomicznej Europy, zdecydowani skutecznie zapewnić poszanowanie międzynarodowego porządku prawnego i politycznego, ustalonego przez traktat, który wspólnie podpisali, a uważając że powyższe cele należy osiągnąć zapomocą zagwarantowania bezpieczeństwa przeciw ewentualnym atakom i mając na widoku obronę ich wspólnych i niezbędnych interesów, wyznaczyli jako swych pełnomocników pp. Poincarégo i Benesza, którzy po dokonaniu wymiary swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się na następujące poszanowania.

Art. 1. Rządy Francji i Czechosłowacji zobowiązują się porozumieć zgo-

dnie w sprawach zewnętrznych mogących zagrażać bezpieczeństwu i stanowi zamach na porządek rzeczy, ustanowiony przez traktat pokojowy, podpisany przez oba państwa.

Art. 2. Obie wysokie strony, zawierające traktat, porozumieją się co do środków zdolnych zabezpieczyć ich wspólne interesy w wypadku, gdyby zostały zagrożone.

Art. 3. Wysokie strony kontraktujące, będąc w całkowitej zgodzie co do doniosłej wagi, jaką posiadają do utrzymania powszechnego pokoju zasady politycznego stanu rzeczy, zawarte w art. 38 traktatu w Saint Germain, jako też w protokołach genewskich dnia 4 października 1922 r. podpisanych przez obie wysokie strony kontraktujące, zobowiązują się porozumieć się zgodnie co do środków, mających być przedsięwziętymi w razie gdyby przestrzeżenie tych zasad było zagrożone.

Art. 4. Wysokie strony kontraktujące biorąc pod szczególną uwagę deklarację, złożoną przez konferencje ambasadorów w dniu 3 lutego 1920 r. i 1 kwietnia 1921 r., którymi nadal będą się kierowały w swej polityce, jakoteż deklarację złożoną dnia 10 grudnia 1921 r. przez Węgry, przedstawicielom dy-

plomatycznym państw sprzymierzonych zobowiązują się porozumieć się zgodnie, w razie gdyby ich interesy okazały się zagrożone z powodu nieprzestrzeżenia zasad, zawartych w wyżej wymienionych deklaracjach.

Art. 5. Wysokie strony kontraktujące stwierdzają całkowitą zgodę, co do konieczności w celu utrzymania pokoju, zajmowania wspólnego stanowiska wobec wszelkich ewentualnych prób restauracji dynastji Hohenzolernów w Niemczech, i zobowiązują się porozumieć się zgodnie co do środków mających być ewentualnie przedsięwziętymi.

Art. 6. Zgodnie z zasadami, wyrażonymi w statucie ligi Narodów, wysokie strony kontraktujące umawiają się, że w razie gdyby powstały pomiędzy nimi w przyszłości sprawy sporne któreby nie mogły być rozstrzygnięte w drodze przyjaznego, porozumienia, ani też w drodze dyplomatycznej, to spór taki przedstawia on albo stałemu trybunałowi międzynarodowemu, albo jednemu lub więcej arbitrom przez nie wybranym.

Art. 7. Wysokie strony kontraktujące zobowiązują się zakomunikować sobie umowy, dotyczące ich polityki

środkowo-europejskiej, a poprzednio zawarte jakoteż zobowiązują się wzajemnie zasiągnąć rady, przed zawarciem nowych w tym zakresie umów. Obie strony oświadczają, że pod tym względem nie w obecnych traktatach nie stoi w sprzeczności w wyżej wzmiankowanym umowa, a w szczególności traktatem przymierza, zawartym pomiędzy Francją a Polską i z układami lub umowami zawartymi przez Czechosłowację z Austrią, Rumunją i Jugosławiją, jako też z układem, stworzonym przez wymianę pism, jaka miała miejsce w dniu 8 lutego 1921 roku pomiędzy rządem włoskim i rządem Czechosłowackim.

Art. 8. Niniejszy traktat będzie zakomunikowany lidze narodów zgodnie z art. 88 traktatu ligi. Traktat niniejszy będzie ratyfikowany, a odnośne akty ratyfikacyjne będą wymienione w Paryżu możliwie jak najprędzej. Na do wód powyższego obaj pełnomocnicy, należycie ku temu upoważnieni, podpisują niniejszy traktat, zaopatrza go w swe pieczęcie

(—) Poincaré — Benesz.

(—) Poincaré — Benesz.

Po podpisaniu traktatu włosko-jugosłowiańskiego.

PAT. — RZYM, 27 stycznia. — Został tu dziś podpisany traktat włosko-jugosłowiański. Traktat ten stanowią 2 protokoły. Jeden rozwiązuje ostatecznie i całkowicie sprawę Fiumy i 2-gi stanowi traktat przyjaźni.

W PRZEDEDNIU ANEKSIJI FIUME.

PAT. — RZYM, 27 stycznia. — Depesze z Fiume donoszą, że miasto przygotowuje się do uroczystego aktu przyłączenia do Włoch. Do portu zawinęły już 3 torpedowce włoskie. Równocześnie pod pisanie w Rzymie traktatu jugosłowiańskiego

włoskiego ma nastąpić we Fiume. Ogłoszenie dekretu o aneksji Fiume przez Włochy.

TRAKTAT HANDLOWY NOWYCH PRZYJACIÓŁ.

PAT. — PARYŻ, 27 stycznia. — We dług doniesień z Rzymu, niebawem rozpoczęte zostaną rokowania między Włochami i Jugosławiją w celu zawarcia traktatu w sprawie handlu i żeglugi.

PASICZ U PAPIEŻA.

PAT. — RZYM, 27 stycznia. — Dziś papież przyjął na audjencji Pasiczą. Przy pisują wielkie znaczenie tej audjencji.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

P. YOUNG I P. MOSKALEWSKI U PREZYDENTA RZPLITEJ.

PAT. — WARSZAWA, 26 stycznia. — Pan prezydent Rzeczypospolitej przyjął dnia 26 stycznia r. b. na specjalnej audjencji p. Hiltona Younga, szefa angielskiej misji finansowej, następnie zaś nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego, wojewodę Moskalewskiego.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE POLSKIEJ W BERLINIE.

AW. — BERLIN, 27 stycznia. — W niedzielę po poł. w salonach poselstwa

polskiego w Berlinie odbyło się przyjęcie dla dyplomatycznych reprezentantów przeszło 30 państw, akredytowanych w Berlinie. Obecnie byli przedstawiciele dyplomatyczni Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i innych państw. Ogólna liczba osób wynosiła przeszło 100.

URLOP POSŁA RUMUŃSKIEGO.

PAT. — WARSZAWA, 26 stycznia. — Posel rumuński w Warszawie p. Florescu udał się dnia 23 b. m. do Bukaresztu na urlop. Podczas nieobecności jego zastępować go będzie p. Konstanty Laces, pierwszy sekretarz poselstwa

Kilka uwag z powodu banku emisyjnego.

Zapowiedź rychłego utworzenia banku emisyjnego i ogłoszenia publicznej subskrypcji na jego akcje jest zjawiskiem nie zmiernie pocieszającym, gdyż istnieje nadzieja, że nareszcie skończy się okres za bóje dla państwa i społeczeństwa inflacji. Niestety, jak to często u nas bywa, zapomniano, że bank emisyjny nie jest instytucją oderwaną od całokształtu naszego życia ekonomicznego, lecz znajduje się z nim w ścisłym związku, a zatem, chcąc zapewnić bankowi powodzenie, należy dostosować ustawę banku do warunków ogólnych lub też zmienić te warunki w zastosowanie do ustawy banku.

Jak objaśnił na konferencji prasowej prezes komitetu organizacyjnego sen. Karpiński, akcje banku będą mogły być nabyte tylko za efektywne złoto lub waluty zagraniczne, nie zaś za marki polskie, choćby według odnośnego kursu. Tymczasem jak wiadomo, trzymanie walut zagranicznych jest u nas wzbronione. Uchwalenie więc jednej ustawy, która znajduje się w sprzeczności z drugą ustawą, niegodne jest rządu, pragnącego, aby społeczeństwo brało jego przepisy poważnie. Tyle co do kwestji zasadniczej. Niemniej ważna tu jest strona praktyczna. Pan Karpiński wyraźnie oznajmił, że zniesienie ograniczeń walutowych nie jest przewidywane, a zatem obywatel posiadający waluty zagraniczne „nielegalnie”, nie będzie się przecież narażał na to, aby przez afiszowanie się swą nielegalnością przed władzą został z posiadanych walut wywłaszczony, a nawet ukarany. Oświadczanie p. Karpińskiego, że subskrybentów nie będzie się badało, skąd waluty posiadają, że zastosuje się względem nich „cichą amnestję”, lub zgola że mogą się tłumaczyć, że dolary otrzymali od ciotki z Ameryki, jest dobrym żartem, ale nie rozwiązuje sprawy. Codzienna praktyka dowodzi, że w zakresie trzymywania walut państwa absolutna samowola niższych i wyższych funkcjonariuszy, że podczas gdy jedni obywatele bezkarnie ogłaszają, że sprzedają majątki za dolary i franki, drugim odbiera się posiadane pieniądze pod pozorem, że niemi „handlują”. Coprawda więc można wierzyć, że instytucje subskrypcyjne stosować będą ową „cichą amnestję”, ale niema żadnej rękojmi, czy listy subskrypcyjne nie staną się materialem dla list proskrypcyjnych, tj. czy nie pociągną za sobą rewizji, gdyż policja wyjdzie z logicznego przypuszczenia, że skoro dany obywatel ma tyle a tyle dolarów na akcje banku emisyjnego, to zapewne posiada znacznie jeszcze więcej w domu.

Sprawa ta pozostaje w ścisłym związku z kwestją imienności akcji. Podstawą cechą przedsiębiorstwa akcyjnego a zarazem warunkiem jego powodzenia jest anonimowość. Po francusku towarzystwo akcyjne nazywa się poprostu *societe anonyme*. Istotnie, wszelkie walory mają większą wartość wtedy, gdy można je w potrzebie odstąpić lub sprzedać. Tymczasem akcje banku emisyjnego mają być imienne, a na odstąpienie ich trzeba będzie uzyskać pozwolenie prezesa banku. To od razu obniża wartość akcji i zmniejsza widoki powodzenia banku. Bardzo charakterystycznym jest w dodatku uzasadnienie tej imienności akcji. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy przepisy te są skierowane przeciwko kapitałowi zagranicznemu, a jeżeli nie to, co mają na celu, sen. Karpiński objaśnił, że przeciwnie, udział kapitału zagranicznego jest pożądanym, wspomniane zaś postanowienia zmierzają do niedopuszczenia... żywołów niepożądanych ze względu na interes państwowy. Przy decydowaniu tedy, komu przydzielić akcje, komitet organiza-

cyjny kierować się ma „swoimi wiadomościami i wewnętrznym przekonaniem” co do danego subskrybenta.

Z przepisów tych tchnie jawnie duch Chjen, która zagarnęła niemal wszystkie

stanowiska w komitecie organizacyjnym. Cóż bowiem znaczą te zastrzeżenia? Przedewszystkiem okazuje się, że komitet więcej się boi własnych obywateli, niż cudzoziemców. Powtóre za to, że obywa-

tel wykazuje patriotyzm przez chęć poparcia tak doniosłej dla państwa instytucji, będzie on podlegał skrupulatnym badaniom odnośnie do swej prawomyślności a w razie informacji niezadawalniających, obdarzony „wilczym biletem”, który raz na zawsze będzie służył za powód do innych szykan i ograniczeń. Niewiadomo także w jaki sposób odbywać się będzie owa indagacja, bo jeżeli bank emisyjny ma być instytucją utworzoną przez najszersze koła ludności, to nawet jeżeli się przywoła na pomoc całą policję jawną i sekretną, to nie zdoła ona w ciągu kilku tygodni zbadać wszystkich kandydatów na akcjonariuszy. W praktyce więc będzie zapewne tak, że komitet ułatwi sobie zadanie przez określenie z góry pewnych kategorii ludności, jako „nieprawomyślnych”, a kogo rozpanoszone w komitecie Chjena uważa za „prawomyślnego” zbyteczna bliżej wy tłumaczyć. A cóż się stanie z wpłatami w walucie obcej, złożonymi przez takich „nieprawomyślnych”? Jeżeli można wierzyć, że cichą amnestję stosować się będzie do tych, co akcje otrzymują, to wolno wątpić, czy nielegalne trzymanie waluty ujdzie płazem także tym, komu wpłatę na akcję wypadnie zwrócić. Inaczej mówiąc, w myśl tego nie dorzecznego zastrzeżenia, obywatel, pragnący nabyć akcje banku polskiego narażony jest nie tylko na badanie, nie tylko na zniewagę i krzywdę przez uznanie go za nieprawomyślnego, lecz i na konfiskatę własności, a może i na prześladowania. Czy to ma być zachęta do popierania tak niezbędnej dla państwa instytucji?

Sprawa banku polskiego, tak zdawało by się daleka od wszelkiej polityki, najlepiej dowodzi, że reakcyoniści i szowiniści nie potrafia załatwić najdrobniejszej rzeczy w zakresie zadań państwowych. Ze stanowiska racji stanu sprawa banku przedstawia się jasno i zrozumiale. Państwo potrzebuje pieniędzy na bank emisyjny, przyczem pożądanym jest otrzymać je lepiej od obywateli, niż od cudzoziemców, choćby dlatego, że kredyty zagraniczne przyda się na inne potrzeby. Obywatel kupując akcje banku, spełnia raczej czyn patriotyczny, niż robi dobry interes. Albo wiem warunki kredytowe są teraz tego rodzaju, że za pożyczanie walut obcych otrzymuje się znacznie wyższy procent niż może wynosić dywidenda banku emisyjnego, a przytem samych waloryzowanych pożyczek polskich jest teraz mnóstwo, a te można nabyć niemal za pół ceny nominalnej. Bank polski może tedy liczyć na powodzenie tylko o tyle, o ile się społeczeństwa do nabywania akcji zachęci, a nie odstręczy. Co zaś do gwarancji za kierunek banku, to ustawa aż nadto zabezpiecza prawa rządu, ażeby się obawiać, iż bank może działać przeciwko państwu.

Wobec tego niezbędne jest, aby przed przystąpieniem do subskrypcji uchwalono wolność obrotu walutami obcymi i ażeby akcje banku były bezimienne, a tem samem zniknie obawa zarówno przed ściąganiem za posiadanie walut obcych, jak przed zniewagą na tle prawomyślności. Nie należy zapominać, że w naszym wyczerpanym piętnejnie społeczeństwie utrzymanie stu milionów franków złotych nie należy do zadań łatwych. Wstrzegać się tedy należy z gubnych ograniczeń, które bądź udaremnią całe przedsiębiorstwo, bądź też uczynią zależną od bankierów zagranicznych instytucję, która chyba tylko przez ironję nazywać się będzie bankiem „Polskim”.

Admonitor.

Pogrzeb Lenina.

PAT. — MOSKWA, 27 stycznia — Pogrzeb Lenina odbył się dziś o godzinie 2 popoł. Na całym terenie Rosji Sowieckiej oddane były o tej godzinie salwy armatnie. Syreny fabryczne zostały puszczone w ruch. Pociągi zatrzymały się na 5 minut. Tak samo na 5 minut wstrzymany został ruch telegraficzny i ruch na ardyjostacjach. Radjostacje przesyłały sobie następujące słowa: Lenin umarł, ale jego dzieło żyje nadal. W pochodzie pogrzebowym wzięły udział ogromne tłumy. Niemiecki poseł złożył imieniem ciała dyplomatycznego wieńiec na trumnie Lenina.

AW. — MOSKWA, 27 stycznia. — Dostęp dla odwiedzających zwłoki Lenina dozwolony był do godziny 12 w nocy w dniu 26 stycznia. Komitet pogrzebowy postanowił, aby w dniu 27 stycznia o godz. 4 po poł., w chwili spuszczenia zwłok Lenina do grobu, na całym terenie S.S.S.R. została oddana salwa armatnia. Salwa w Moskwie ma trwać 3 minuty i ma być do konana ze wszystkich dział, znajdujących się w mieście. Wszystkie fabryki na całym obszarze Rosji sowieckiej mają przez 3 minuty dawać bezustanne sygnały syrenami i gwizdkami. Praca przerwana ma być również w całej Rosji w ciągu 3-ch minut.

WATYKAN WYRAŻA SOWIETOM KONDOLENCJE.

RZYM, 28 stycznia — Wiadomość rozgłoszona przez przedstawiciela Sowieców Jordanińskiego, że Watykan złożył kondolencje rządowi Sowieców z powodu śmierci Lenina, wywołała wleki zdumienie w oficjalnych kołach włoskich. Zapytywany przez dziennikarzy, Jordaniński oświadczył, że kondolencje zostały złożone ustnie, w tej samej formie, w jakiej zostały złożone już raz po zamordowaniu Worowskiego w Szwajcarii, czego jednak w swim czasie nie ujawniono.

Jordaniński dodał, że kondolencji tych nie można jeszcze uważać za uznanie Sowieców przez Watykan ani Watykan przez Sowiety, że są one jednak świadectwem, iż pomimo rozstrzelania pralata Butkiewicza i uwięzienia biskupa Cieplaka w zeszłym roku, Watykan

utrzymując z Sowiecami pewne przyjazne stosunki, co się ma tem tłumaczyć, że Sowiety pozwoliły na utrzymanie rzymsko-katolickiego kościoła w Rosji na równych prawach z prawosławną cerkwia, czego rząd carski stał się odmawiać.

Szyderstwo Jordanińskiego jest tu o tyle oczywiste, że „równe prawa” polegać mają na równoległym prześladowaniu. Jeżeli Sowiety nie wydały zakazu wyznawania rzymsko-katolickiej religii, to jedynie dlatego, ponieważ wobec dążeń przejawiających się tu i ówdzie do przechodzenia na katolicyzm sowiecka polityka woli, aby przyjmowana w znanie rzymsko-katolickie niż aby rozprzestrzeniać się miało wyznanie grecko-katolickie, które uważa za większe niebezpieczeństwo dla ateistycznej propagandy wśród rosyjskiego ludu, podniecanego specjalnie przeciw rzymskiemu obrządkowi jako „polskiej wierze”.

Pośrednikiem pomiędzy Watykanem a Sowiecami jest amerykański O. Walsh, szef papieskiej misji misyjnej w Moskwie. W kołach kościelnych zapewniają, że kondolencje składane z powodu śmierci Worowskiego i Lenina były samolsta inicjatywą dyplomatów watykańskiego kardynała Gaspariego. O p. Jordanińskim dodają, że wogóle nie wiadomo, czy symbol wody Jordanu ma jakikolwiek związek z jego osobą chociaż przodkowie jego zamieszkiwali zapewne niegdyś w pobliżu tej rzeki.

MANIFESTACJE ŻAŁOBNE W WIEDNIU I BERLINIE.

PAT. — WIEDEN, 27 stycznia. — Tuż partja komunistyczna urządziła dziś manifestację żałobną z powodu śmierci Lenina.

PAT. — BERLIN, 27 stycznia. — Komuniści urządziли demonstrację żałobną z powodu śmierci Lenina.

SERCE I MÓZG LENINA.

PAT. — MOSKWA, 27 stycznia — Serce i mózg Lenina będą przechowane pod specjalnym kluczem w instytucji Lenina, utworzonej w ubiegłym roku.

Mac Donald u steru rządów.

MAC DONALD O STOSUNKACH Z NIEMCAMI.

AW. — BERLIN, 27 stycznia. — Przedstawiciel paryskiego pisma „Le Quotidien” miał rozmowę z angielskim premierem Mac Donaldem, w której premier angielski podał rozmaite szczegóły z dziedziny przyszłej polityki rządu angielskiego. Wywiad ten, który nadszedł do Berlina wywarł tu żywe zainteresowanie. Między innymi Mac Donald powiedział: Na pytanie czy Mac Donald jest przeciwny, iż niem. demokracja są szczyrymi pacyfistami i mają szczyry zamiar płacenia odszkodowań, odpowiedział premier angielski, że jest tego pewien. Na dalsze pytanie, czy demokracja niemiecka zdoła wziąć górę nad reakcyjnymi stron-

netwami w Niemczech, Mac Donald odpowiedział: My robotnicy mamy zamiar prowadzić politykę taką, która o ile to jest w naszej mocy, ułatwi niemieckiej demokracji dojście do rządu. Gdyby jednak miała być uprawiana polityka idąca na rękę niemieckiej reakcji, to byłoby to głupotą, którąby drogo kosztowała wszystkich.

STREJK KOLEJOWY ZAŁAMUJE SIĘ.

PAT. — LONDYN, 27 stycznia — Według wiadomości napływających z różnych części Anglii ruch kolejowy wzmaga się. Strejk zbliża się ku końcowi.

Skutki waloryzacji w... Gdańsku.

AW. — GDANSK, 27 stycznia. — „Baltische Presse” stwierdza, że od 3 miesięcy Gdańsk stoi, a raczej upada, pod panowaniem guldenu. Po zerwaniu z marką niemiecką stosunek guldenu do dolara wyrażał się liczbą 5,25, obecnie wyraża się liczbą 5,94. Temsamem hasło zerwania z dolarem, które rozbrzmiewało tak głośno przy przejściu Gdańska do guldenu pod względem politycznym nie okazało

się dość silnym, aby pokierować przebiegiem życia gospodarczego. Konsekwencją nęubłąganą dolar pozostał jednym z najlepszych środków płatniczych.

Drożyzna w Gdańsku wzrosła od dnia 15 grudnia do dnia 15 stycznia o 22 proc. Jakkolwiek wzrost ten jest zupełnie niewspółmierny z dawnymi skokami cen, nie mniej jednak jest dotkliwy.

Wiadomości bieżące.

STYCZEN

28

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Obj. św. Agn.
Jutro: Franciszka S.Wschód słońca o g. 7.26
Zachód o g. 4.02
Wsch. księżycy o g. 10.58 p.
Zachód o g. 9.56 r.
Długość dnia 8.46
Przybyło dnia g. 1.01

DO WARSZAWY NA KONFERENCJĘ

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele przemysłowców, okręgowy inspektor pracy i przedstawiciele związków zawodowych na konferencję w ministerstwie pracy w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym. b.

WZROST DROŻYZNY W STYCZNIU.

Jak się dowiadujemy, w piątek przed południem odbędzie się w magistracie w wydziale statystycznym posiedzenie komisji notyfikacyjnej. Wieczorem zbierze się w inspektoracie pracy komisja do badania zmian kosztów utrzymania w celu ustalenia wzrostu drożyzny, w drugiej połowie stycznia i za cały miesiąc styczeń. b.

GEN. PACHUCKI OPUSZCZA ŁÓDŹ.

General brygady Leon Pachucki, za stepca D-cy Okręgu Korpusu nr. 4., cieszący się od 2 lat tak powszechną sympatią miejscowego społeczeństwa powołany został do Warszawy w charakterze członka najwyższego trybunału orzekającego.

Wybitnie zasłużony generał, mający za sobą wszystkie prawie kampanie o wolność naszą, dekorowany najwyższymi odznaczeniami, tak polskimi jak i sprzymierzeńców, inicjator i duchowy opiekun spółdzielczości w wojsku, okazujący wspaniałą intensywność w wszelkich społecznych czynnościach żegnany będzie z niekłamaniem żalem nie tylko przez wojskowość, lecz i niewątpliwie przez szerokie warstwy społeczeństwa łódzkiego. p.

ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO W ZWIĄZKU STRZELECKIM.

W dniu wczorajszym obchodził Związek Strzelecki uroczyste rocznicę powstania styczniowego.

Na program obchodu złożyła się prelekcja dr. Chomicza, ilustrująca barwnie fiolety porywu, następnie żywe obrazy Grotgerowskiego cyklu „Polonia” i wreszcie udanie otworzony dramat p.t. „Carscy Bolaterowie”.

Plumie zalegające sąle publiczność wyniosła bardzo podniosłe wrażenie.

Zaliczki dla urzędników. Władze wydały okólnik w sprawie zaliczek dla urzędników. Okólnik głosi, że zaliczki mogą być wydawane jedynie funkcjonariuszom etatowym, a nie nieetatowym kontraktowym prowizorycznym i praktykantom, jak również funkcjonariuszom zawieszonym w czynnościach służbowych lub korzystającym z bezpłatnych ulupów.

Jedynie w nadzwyczajnych wypadkach zaliczki wydawane być mogą w wysokości 1, 2 i 3 miesięcznej pensji, przyczem zaliczka jednomiesięczna będzie potrącana w 6 ratach, dwumiesięczna w 12 ratach, 3 miesięczna w 18 ratach. b.

Posiedzenie rady miejskiej. Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek dnia 31 bm., przyczem porządek dzienny obejmować będzie również odpowiedzi magistratu na pytania zgłoszone pod jego adresem na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej. b.

POŻAR GRAND HOTELU.

Wczoraj w Grand Hotelu przy ulicy Montuskiej w czasie ogrzewania rur zamkniętych, wybuchł pożar.

Zawezwany do akcji ratunkowej II oddział straży ogniowej ogień umiejscowił.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w niedzielę, dn. 27 b. m. nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i prababka

b. p. ESTERA z FERSTERÓW
ROZENTAL

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Konstantynowskiej 19 odbędzie się dziś d. 28 bm. o godz. 11 przed południem. O czym zawiadania pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA.

Konferencja zarządów związków klasowych

Przeciwko spaceniu idei domu ludowego. — W obliczu zatargu lekarzy z zarządem kasy chorych. — Organizacja wyborów do kasy chorych.

W lokalu okręgowej komisji odbyła się konferencja zarządów związków klasowych w sprawie wyborów do kasy chorych.

Jako referent wystąpił p. Kałużyński, który przed omawianiem tej sprawy w komunikatach oznajmił, że odbyło się posiedzenie komitetu budowy domu ludowego, przyczem ktoś zaproponował, aby w domu tym znajdowały się składy różne i kooperatywy, przeciw czemu wystąpił, mówca, uważając iż wówczas dom ludowy straciłby swój charakter.

W dyskusji nad tą sprawą poparto stanowisko p. Kałużyńskiego i upoważniono go, by na następnych posiedzeniach stał na swoim poprzednim stanowisku.

Następnie p. Kałużyński oświadczył, iż znów ma miejsce zatarg między lekarzami a zarządem kasy chorych, który odmawia udzielenia jakiegokolwiek bądź podwyżki lekarzom.

Referent oświadczył, iż w tej sprawie zarząd lekarzy kasowych, zwró-

cił się do okręgowej komisji związków zawodowych z prośbą o interwencję.

Właściwie chodzi teraz o podwyżkę 62 proc., którą otrzymali włóknia do 31 grudnia 1923 r. Wobec tego, zdaniem referenta, lekarze kasowi mają prawo ją żądać, należy się wypowiedzieć w tej sprawie jaknajobszerniej.

W dyskusji mówcy przyznali bezwzględnie słuszność lekarzy kasowych i oświadczyli, iż postarają się wpłynąć na zarząd kasy chorych, by zobowiązań swych dotrzymał.

Następnie omawiano sprawę wyborów do kasy chorych, które mają się odbyć w dniu 27 kwietnia i wskazywano, że wszystkie związki klasowe winny wystąpić ze wspólną listą aby przyszyły zarząd kasy chorych stanął na wysokości zadania. W końcu postanowiono odbyć w tej sprawie zebranie w każdym związku oddzielnie, a następnie konferencję wspólną i ustalić kandydatów ze wspólnej listy. b.

Perypetje z zeznaniami do podatku majątkowego.

Urzędnicy magistracy bezprawnie interpretują ustawę

Urzednicy magistratu wbrew ustawie o podatku majątkowym, żądają od płatników szczegółowego wymieniania w deklaracji poszczególnych sprzętów w urządzeniu mieszkaniowym, podczas gdy ustawa określiła schemat na podstawie którego przeprowadza się osza-

cowanie wartości urządzenia.

Wobec tego pożądana jest ingerencja władz skarbowych, któreby wyjaśniły urzędowi magistratu, iż samowolne bezprawne interpretowanie ustawy jest niedopuszczalne.

Nie wszyscy płatnicy otrzymali blankiety podatkowe.

Jak nas informują na krańcach miasta, cały szereg domów nie otrzymał kartek do zeznania podatku majątkowego.

Niewiadomo, czy jest, to skutkiem

niedbalstwa właścicieli domów, czy też nieuwagi magistratu, dość że obywatele nie mogą wypełnić swego obowiązku, narażając się jednocześnie na wysoką karę. b.

Chleba powszedniego chcesz nam dać o Panie

lecz nie chcą go nam dać pracownicy piekarscy.

Wczoraj w lokalu o. k. z. z. odbyło się walne zebranie pracowników piekarskich w celu powzięcia decyzji co do dalszej taktyki w sprawie podwyżki za pierwszą połowę stycznia.

Jako referent wystąpił członek zarządu p. Tomaszewski, który złożył sprawozdanie z dotychczasowych zabiegów i wskazał, że w tej sprawie odbyły się już dwie konferencje z przedstawicielami majstrów piekarskich, na których jednak porozumienia nie osiągnięto.

Wobec tego zwróciła się delegacja do inspektora pracy, przedstawiając mu przebieg konferencji, oraz sprawę ewentualnego strejku, w razie nie uwzględnienia ich żądań.

P. inspektor prosił, by pracownicy piekarscy wstrzymali się z decyzją do środy gdyż w tym czasie zainicjuje wspólną konferencję jak również wyjaśni się sytuacja w przemyśle włókienniczym.

Zarząd związku postanowił przychylić się do propozycji p. inspektora, poczekać

do środy, lecz w razie nieuwzględnienia żądań, bezwzględnie przystąpić do strejku.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której domagano się natychmiastowego strejku i wskazywano, że za parę dni będzie już aktualna druga podwyżka, wobec czego walka będzie trudniejsza, wskazywano, że majstrowie wzbogacają się krzywdą pracowników, szczególnie, że ceny pieczywa dawno przewyższyły ceny przedwojenne.

Również przedstawiciele związku żydowskiego oświadczyli, iż są gotowi natychmiast przystąpić do bezrobocia w celu osiągnięcia słusznych żądań.

Inni znów pracownicy uważali, że należy poczekać do środy, gdyż strejk dotyka w pierwszym rzędzie ubogą ludność miasta.

W końcu przyjęto jednogłośnie rezolucję, proklamującą bezwzględnie bezrobocie, pozostawiając jednak zarządowi wolną rękę w oznaczeniu dnia. (b)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś tj. w poniedziałek staraniem T. U. R. po cenach najniższych Teatr Miejski daje krotoczwilę znanego autora Wł. Jastrzębca - Zalewskiego p. t. „Maskota” z udziałem najlepszych sił naszego zespołu z p. Zniczem, świetnym wykonawcą roli tytułowej.

We wtorek dla zrzeszeń po cenach znacznie niższych „Maskota” w premjerowej obsadzie.

W środę premjera tragedji w 5 akt. p. t. „Cyd” P. Corneille'a.

SZALONA NOC.

Na rzecz Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, w celu zasilenia funduszy, niezbędnych na pokrycie deficytów, odbędzie się w sali Filharmonji, w sobotę dn. 2 lutego o godz. 11 w oryginalna zabawa, połączona z danciem przy dźwiękach wspaniałego jazz - bandu w zespole t. zw. paryskim. Udział doskonałych sił atrakcyjnych z dziedziny humoru i baletu zapewnią publiczności wieczór, pełen rozkosznych wstrząsów i emocji.

Część ściśle koncertową uświetnią swym łaskawym udziałem artyści Teatru Miejskiego w osobach pań: Starskiej i Jarokowskiej oraz panów: Pawłowskiego, Znicza i Mrozińskiego.

Impreza L. O. F., ze względu na swą oryginalność i sympatyczny cel, ściąganie niewątpliwie tłumy doborowej publiczności, to też w sobotę sala Filharmonji rozbrzmiewać będzie hucznym i gwarnym weselem.

Zbrodnie — występki — wypadki.

NIEMA REDUKCJI PRACY W WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Sporządzono cały szereg protokołów za kradzież następującym robotnikom fabryki widzewskiej manufaktury w Łodzi: Kamińskiemu Władysławowi, Kilińskiego 81, za kradzież 38 metrów białego towaru Stanisławie Kielczak, Szosa Rokicińska 1 za kradzież 14 szpilek białych nici, Stanisławie Jaskule, Paryska, 7, za kradzież 2 metrów białego towaru i 3 szpilek nici, Pabjanczykowi Franciszkowi, Krucza 25, za kradzież trzy czwarte metra białego towaru i 10 szpilek nici.

I FUTRO ZGOLILI POD WŁOS.

Majlichowi Szajbelowi, Pomorska 101 skradziono w zakładzie fryzjerskim futro wartości pół miljarde marek.

MILJARDOWA KRADZIEŻ.

Majer Chorowicz, Podrzeczna 8, zameldował p. p., że ze składu jego przy ulicy Zachodniej 21, nieznanymi sprawcy skradli różnych towarów na sumę 2 miliardów marek. Dochodzenie prowadzi urząd śledczy.

— Władysław Linze, Pomorska 42, majster w fabryce Pływakiego, Kilińskiego 120, zameldował o kradzieży przez nieznanych sprawców pasów w tejże fabryce, wartości 2 miliardów czterysta milionów marek. (p)

W PRZEDNIU KONFERENCJI ZŁODZIEJSKIEJ.

Abe Krygier, Drewnowska 1, doniósł policji, że nieznanymi sprawcy skradli mu z sieni stół dębowy wartości 150 milionów.

PÓLMILJONOWA TAKSA DZIAŁA.

Wainert Jan, Młynarska 33, powracając do domu został pobity przez dozorcę tegoż domu w czasie otwierania mu bramy temem narzędziem i odniósł rany twarzy. W sprawie tej spisano protokół i skierowano do sądu.

TRAGEDJA BEZROBOTNEJ.

25 letnia bez zajęcia Perla Biegelman bezdomna na rogu Młynarskiej i Brzezińskiej upadła w skutek osłabienia.

Po udzieleniu jej pomocy w aptece przez lekarza pogotowia, odwieziono ją do szpitala przy ulicy Drewnowskiej.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”

TELEGRAMY.

Igrzyska olimpijskie w Chamonix.

PAT. — CHAMONIX, 26 stycznia. — Dziś w pierwszym dniu igrzysk olimpijskich sportów zimowych odbyły się tu zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na przestrzeni 500 metrów. Pierwszy przybył do mety Gewtrow Amerykanin, w czasie 14 sekundy, 17 miejsce zajął polak, Idcewicz (A. Z. S. Warszawa) w czasie 49,6 sekundy.

TRZECI DZIEŃ IGRZYSK.

PAT. — CHAMONIX, 27 stycznia. — Dziś w trzecim dniu igrzysk sportowych zimowych odbyły się zawody w jeździe szybkiej na lodzie, o godzinie 10 i pół na przestrzeni 1500 mtr. i o godz. 14 na przestrzeni 10.000 mtr.

W pierwszych wzmiankowanych zawodach pierwszy przybył do mety Thubert (Finlandja) w dwie minuty 20,8 sekundy. Polski łyżwiarz Jucewicz przybył na 15-tym miejscu 2 min. 42,4 sek. W drugich wyżej wzmiankowanych zawodach na 10.000 mtr. pierwszy przybył Skutnabe (Finlandja) 18 min. 8 sek., Jucewicz na 13-tym miejscu w 20 min. 40 sek. W ten sposób w zawodach dzisiejszych pierwsze miejsce zajęła Finlandja. W zawodach łyżwiarskich w obu ostatnich dniach w jeździe szybkiej na lodzie na 500, 1.500, 5.000 i 10.000 mtr. w klasyfikacji według narodowości, pierwsze (5 i pół pkt.) Jucewicz zajął 8-me miejsce tej klasyfikacji.

Republikanie przeciwko Venizelosowi.

PAT. — ATENY, 26 stycznia. — Na ostatnim posiedzeniu zgromadzenia narodowego mówcy republikańscy podnosili sprawę znacznego darowania kar, jakie zostało udzielone winnym ostatniego rządu powstańczego przeciw rządowi rewolucyjnemu, przyczem krytykowali umiarkowaną pobłażliwość Venizelosa, ujawniła przezeń zarówno obecnie, jak w latach 1918 i 1919. Venizelos po zrobieniu kilku uwag, w odpowiedzi na te zarzuty,

wycofał się z posiedzenia, oświadczając, że nie czuje się w możności wygłoszenia dłuższego przemówienia. Następnie wielu mówców poruszało sprawę, poczem przemawiał minister sprawiedliwości Kafantaris, który motywował akt łaski rządu obecnego, zaznaczając, że jednym z głównych punktów programu Venizelosa jest pojednanie możliwie zupełne wewnątrz kraju.

ZMIANA ORDYNACJI WYBORCZEJ W NIEMCZECH.

BERLIN, 27 stycznia. (Telegram wł. „Republiki”).

Rząd Rzeszy w końcu bieżącego lub na początku przyszłego tygodnia będzie obradował nad sprawą zmiany ordynacji wyborczej.

Podczas rozważania przez parlament w grudniu projektu zmiany ordynacji wyborczej rząd prosił o wycofanie go; obywatel w styczniu wnieść nowy projekt zmiany ordynacji wyborczej, któryby uwzględnił zmniejszenie liczby posłów, oraz no wy podział na okręgi wyborcze Berlina.

Obecnie jednak opinia publiczna domaga się poczynienia takich zmian w ordynacji wyborczej, któreby umożliwiły posłom ściślejszą współpracę z swymi wyborcami.

To też rząd zapewne w tym duchu wnieśli odpowiedni projekt do Reichstagu.

NARADY FRANCUSKO-BELGIJSKIE

PAT. — PARYŻ, 27 stycznia. — Przyjazd Jasparda do Paryża został przyspieszony. Belgijski minister spraw granicznych przybył już dziś natychmiast odbył 2 godzinną konferencję z premierem francuskim. Przedmiotem rozmowy była sprawa wszczęta przez lorda Curzona, a dotycząca ruchu sepe ratystycznego w Palatynie, dalej sprawa odszkodowań i prace komitetu rzeczoznawców, oraz wogóle sprawy dotyczące sytuacji międzynarodowej.

KONFERENCJA Z MUSSOLINIM.

PAT. — RZYM, 27 stycznia. — Musso lini odbył wczoraj popołudniu ponowną konferencję z Pasiczem i Ninczicem, poczem Ninczic odbył dłuższą naradę z sekretarzem gen. włoskiego ministerstwa spraw zagran. Contarinim. Bezpośrednio po podpisaniu traktatu będzie ogłoszony dekret o aneksji Fiume.

KOMUNISCI W WIRTEMBERGU.

AW. — BERLIN, 27 stycznia. — Wirtemberski minister spraw zagranicznych zażądał znacznego powiększenia liczby policji. Wykroczenia, jakich od dłuższego czasu dopuszczają się stale komuniści, świadczą, że przygotowują się oni do urzędzenia przewrotu w Wirtembergu. Przeprowadzone rewizje ujawniły wiele składów broni, w których znajdowało się między innymi przeszło 1000 karabinów maszynowych.

POŻAR W DROHOBYCZU.

AW. — LWÓW, 27 stycznia. — 2 Drohobyca donoszą, że w dniu wczorajszym wybuchły tam dwa pożary, których ofiarą padły Bank dla Handlu i Przemysłu i dom sierot żydowskich.

KRASSIN W LONDYNIE.

AW. — LONDYN, 27 stycznia. — We dług pogłosek w kołach dyplomatycznych przedstawicielem dyplomatycznym w Londynie będzie Krassin.

Sala Filharmonji—Dzielnia 20.

Sobota, dn. 2 lutego 1924 o g. 11 w.

...A gdy 12 bijel...

Humor--Smiech--Zabawa

na rzecz

Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej

Część I.

Akademja dowcipu

Łask. udział biorą artyści Teatru Miejskiego Panie: Halina Starska, Stefanja Jarkowska. Panowie: Jan Pawłowski, Michał Znicz, Jan Mrozowski w swych najdowcipniejszych kracjach.

Szczegóły w programach.

CZĘŚĆ II.

Taneczny wir!

Kabaret artystyczny

z łask. udziałem wybitnych sił kabaretowych oraz całej P. T. Publiczności

Paryski Jazz-Band! — Dancing Atrakcje???

Szczegóły w programach.

Suto zaopatrzone bufet. — Ceny zwykle restauracyjne.

Na tę „Szaloną Noc“ zaprasza wszystkich, żądnych wrażeń i emocji Łódzka Orkiestra Filharmoniczna.

Bilety do nabycia w Filharmonji. Tamże zamawiać można miejsca numer. przy stolikach

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klientell, iż zakład mój krawiecki damski wznowił czynności, przyjmując wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące z skrupulatną obsługą i cenami przystępnymi. Specjalność: ROBOTY FUTRZANE.

Z poważaniem

E. Altman, Zawadzka 4 II piętro, front

Także za gotówkę!

różne towary manufakturowe, sukno, materiały wełniane, boston, kamgar na ubiory męskie, kostjumy damskie, szewjot, gabardine, kort, trykoty we wszystkich kolorach nabyć można.

Zakątna 21 (róg Nowo-Cegielnianej) 1-sze piętro front.

Uwaga! Taniej niż wszędzie, bo w prywatnym mieszkaniu! Dojazd tramwajem 6, 8.

POŃCZOCHY, REKAWICZKI I TRYKOTAŻE
Józef Neumann
PIOTRKOWSKA 120.
— WYROBY POŃCZOSZNICZE —
— WE WSZYSTKICH GATUNKACH —
— I KOLORACH. —

Polskie Biuro Podróży

„ORBIS”

Łódź, Piotrkowska 11.

Wydaje bilety kolejowe 8 dni naprzód. Bilety długoterminowe do 90 dni. Powrotne, okólne i zagraniczne oraz miejsca sypialne.

Najtańsze źródło eleganckiej garderoby

Szmechel i Rozner

Piotrkowska 100 i filja 160.

Eleganckie wiosenne modele nadeszły.

Radzimy nie zwlekać z zakupem do waloryzacji cen.

492-8

Ważne dla p. p. Fabrykantów i Kupców

Z powodu kryzysu w przemyśle włókienniczym i braku gotówki, sprzedaję gruby węgiel do 31-go b. m. wyłączenie na weksle do 35 dni.

Oferty sub. „Węgiel wekslowy“ do adm. „Republiki“

Oskar Kahlert

:: SZLIFIERNIA SZKŁA ::
i PODLEWNIA LUSTER

Łódź, ul. Wólczańska Nr. 109.

Portfel

zawierający 3 protesy i różne papiery zgubiłem wczoraj przechodząc ulicą Cegielnianą na odcinku między Wschodnią a Kilińskiego. Wszelkie zastrzeżenia poczynione. Uczciwy znalazca zechce złożyć powyższe do „Republiki“, „Expressu“ sub H. P. 520

Dr. med.

M. Warhaft

Choroby wewnętrzne, dzieci.

Dzielnia 24,

przyjmuje od 5-7

Wykwalifikowany

biuraista, ze

średnim wykształceniem poszukuje

posady. Oferty sub.

„Poufne“ 457-2

Prenumerata:

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: mk. 80.000 za wiersz milimetryowy (na stronie 10 szpalt). W TERŚCIE: mk. 160.000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpalt). NADZLANE: mk. 12000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI: mk. 12000 za wiersz milimetryowy (na str. 8 szpalt). Zaręczynowe i zabudowa po tekście mk. 500.000. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka szwajcarskiego. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50.000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp.: Marian Nusbaum-Oitaszewski. — Czcionk. „Republiki“, Piotrkowska 49. — Tłocznia, Piotrkowska 15. — Redaktor Nacz. Marian Nusbaum-Oitaszewski.